

# Ulica żydowska



ZOSIA SZPIGELMAN

## Ulica żydowska

Hej — schyliły się brzuchy balkonów  
Ciężarem niedoli spłakały się szyby okienne  
nad nędzą, co boli.  
Pod czapy dachów skrył mur lica  
Pędzi, łka, krzyczy ulica  
Ulica żydowska! rozkrzyczy się nagle  
z krzykliwym szwargotem furgonów  
by zamknąć twarz bladą, wtuliwszy w mur domów.  
*Lokal Anzeiger*<sup>1</sup>...*Lokal Anzeiger*.....  
Mróz kleszczem pęta białe plamy kolan  
Mróz, wiatr, zimne palce wsadził w marynarkę, wierci  
Zarobił? Tak, aż jedną markę<sup>2</sup>.....  
Ćwierć chleba będzie i gram margaryny,  
#<sup>3</sup> krzyk z ust bladych i sinych  
*Lokal Anzeiger*..... Nowe wiadomości  
Ile Pan daje? Sto... to mało... To nic  
W to brylant. To szpryc.  
Więcej Pan da? Ile ma?  
14, 14, 18, 20, marka, duże.  
Jak Pan wydaje? Źle.  
Kapusty Pan musi dać. Co to za marchew? sama nać!  
Oszukują, oszukali, oszukali  
Gmina, wysłali, kogo? syna  
Niech sami jadą, niech!  
Pani jednego, mnie trzech.  
*Gyt a pur groszen, Tyt mir a tojwe*<sup>4</sup>  
*Hob nyszt gegessen, gyt a pur groszen*<sup>5</sup>  
Naprawdę tylko parę groszy, a zobaczysz, jak długo ponoszę  
Z przodu różyczki, na plecach fałbaneczki  
Po bokach marszczone, w dole kłosze,  
Śliczne naprawdę, za grosze.  
50 marek, za grosze  
50 marek Paniusiu.  
*Get a pur groszen*  
*Wus trachst dy Mojsze? Ich tracht*  
*In dy gminy lacht sich*  
*Sie ys szlecht*  
*Die majst efszar*..... *Ich mein*.....

Getto

Zima

<sup>1</sup>*Lokal Anzeiger* (niem.) — gazeta ogłoszeniowa; rodzaj gazety zawierającej przede wszystkim lokalne ogłoszenia reklamowe. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*marka* — właśc. reichmark; niemiecka waluta używana w czasie drugiej wojny światowej na terenach wcielonych do hitlerowskiej Rzeszy lub okupowanych przez nią. [przypis edytorski]

<sup>3</sup># — w ten sposób oznaczone są miejsca, w których rękopis lub maszynopis był nieczytelny. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>*Gyt a pur groszen, Tyt mir a tojwe* (jid.) — Daj parę groszy, bądź taki dobry. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>*Hob nyszt gegessen, gyt a pur groszen* (jid.) — Nic dziś nie jadłam, daj parę groszy. [przypis edytorski]

*A gasajro, Majn ich mein, a gasajro nein*<sup>6</sup>  
*Ausweis, Fingerabdruck? So?*  
*Wohnhaft? Beschäftigt? Wo?*  
*Wohin laufst du? Deine Freiheit ist gross*  
*Straffe, bezahlen! los!*<sup>7</sup>  
 Będziesz za mną tęskniła, będziesz za mną tęskniła  
 Będziesz smutna i zła<sup>8</sup>, zła, zła  
 Gdzieś się zaciął patefon uparcie  
 Strumień głosów przez okno wytrysnął  
 Ktoś się śmieje, ktoś pije zażarcie,  
 Ktoś się bawi, aż zęby zacisnął  
 Cierpliwości!  
 Będziesz za mną tęskniła, będziesz zła, zła, zła  
 Głód z oczu świeci!  
 Ogonek, wianuszek łachmanów i brudów  
 Opieka nie przyjmuje dzieci?  
 Ach machnąć ręką! tak szkoda trudu  
*In efszer brojcht ir jene? wie?*  
*Nu papierosen, sacharin, byttery, formalin,*  
*Zeig of ein anzug, drei meter*  
*Aber nicht jetzt, ein Zehner gajt,*<sup>9</sup>  
 Cztery pary butów wysokich  
 Skrzyp schodów raz wraz  
 Cztery odgłosy kroków szerokich.  
 Drzwi otwarte, zamknięto, trzask  
*Kom mit*<sup>10</sup>!  
 Oczy zmętniały, usta zbieleły  
 Strach!  
 Ja niewinny, niewinny!  
 trach, trach,  
 Pytanie, zapiski pana,  
 Skrzyp drzwi, ręce spazmem załamane  
 zabrali, zabrali!  
 W błocie jak małe kulki  
 bawią się Sury<sup>11</sup> i Srulki<sup>12</sup>  
 I grają sobie w sztrulki<sup>13</sup>  
 Srulki zapalki sprzedają  
 Sury w ogonkach wystają  
 Na giełdach Srulki, w tramwajach Sury,

Głód

Strach

Gra, Zabawa

<sup>6</sup>*Get a pur groszen Wis trachtst dy Mojsze? Ich tracht In dy gminy lacht sich Sie ys schlecht Die majst efszar..... Ich mein..... A gasajro, Majn ich mein, a gasajro nein* (jid.) — Daj parę groszy. Co myślisz, Mojsze? Myślę, że oni w gminie się śmieją. Oni są źli. Czy masz może na myśli... Mam na myśli... Gasajro... Nie, gasajro. [przypis edytorski]

<sup>7</sup>*Ausweis, Fingerabdruck? So? Wohnhaft? Beschäftigt? Wo? Wohin laufst du? Deine Freiheit ist gross Straffe, bezahlen! los!* (niem.) — Dokumenty, odcisk palca? Więc? Zamieszkały? Zajęcie? Gdzie? Dokąd biegniesz? Twoja wolność ma swoją cenę. Kara, płac! szybko! [przypis edytorski]

<sup>8</sup>*Będziesz za mną tęskniła, będziesz smutna i zła* — początkowe słowa znanej przedwojennej piosenki *Będziesz za mną tęskniła*, słowa: Jerzy Ryba, ps. Jerry (1909–po 1941), muzyka: Józef Wilner (1905–1942?). Tango śpiewał m.in. Adam Aston, właśc. Adolf Loewinsohn (1902–1993). [przypis edytorski]

<sup>9</sup>*In efszer brojcht ir jene? wie? Nu papierosen, sacharin, byttery, formalin, Zeig of ein anzug, drei meter Aber nicht jetzt, ein Zehner gajt,* (jid.) — A może potrzebujecie jakąś? No jak? No, papierosy, sacharyna, gorzkie krople, formalina, pokaże ubranie, trzy metry ale nie teraz, żołnierz idzie. [przypis edytorski]

<sup>10</sup>*Kom mit* (niem.) — [Idziesz] z nami. [przypis edytorski]

<sup>11</sup>*Sura* (jid.) — imię żeńskie, prawdopodobnie pochodzące od heb. Sara. [przypis edytorski]

<sup>12</sup>*Srul, Srulek* (jid.) — imię męskie, zdrobnienie od heb. Izrael. [przypis edytorski]

<sup>13</sup>*sztrulki* — gra zręcznościowa znana także jako strulki, hacle, hancle, hacelki, gra w kamyki. Odnotowana już w starożytności zabawa polegająca na podrzucaniu, łapaniu i jednoczesnym dobieraniu pięciu drobnych przedmiotów (np. kamyków czy śrub do podków, tzw. sztuli, haceli). Na początku należy rozsypać na ziemi lub na stole pięć kamyków (hacelków, sztrulków), jeden z nich wziąć do ręki i podrzucić, a następnie, zanim ten spadnie, dobrać jeszcze jeden kamyk i złapać podrzucony. Następny etap polega na podrzuceniu dwóch kamyków i dobraniu trzeciego itd. [przypis edytorski]

Te Sury z dołu, te od góry  
Sura Twa siostra  
Srulek brat  
I pełen Srulów cały świat  
Przy gminnych biurkach pewnie i śmieie  
Siedzą Srule, Izraele  
(Gielda) *Wiewiele staje dy Wajchy*<sup>14</sup>  
Dłonie nerwowo szukające  
Oczy w bok wybiegające,  
Propozycja tajemna, skryta  
Wymiana słów, dłoń w dłoń, sprawa ubita.  
Ogonki, ogonki  
Ogonki po mięso  
Ogonki po chleb  
Ogonki po masło  
Koncesje na sklep,  
Do opieki, do zdrowia, ludzi mrowie  
Ten rząd obdarty po karty,  
Ten drugi nowy, do kuchni ludowej,  
Jak wyciągnięte postronki, do tramwaju ogonki,  
Damskie pióra, łachy,  
Nędza, brud, uśmiechy, zapachy  
Znój i trud..... ogonki  
Co jest prawdy w Tobie ulico żydowska  
Czy blichter<sup>15</sup> i szyk,  
Czy słońce, czy żar,  
Czy słońce, czy żar,  
Radość i ból giełdy?  
Biedny handlarz? a może ból?  
Rewizja! Przebiegło po telegramie spętanych języków  
Sień, kościół, zdławionych opór krzyk i idą!  
Piętro, piętro, piętro  
Mgła ciężka ludzkich westchnień  
Po czołach ciur ciur pot  
*Cu mir, cu dir, cu jenem, o got*<sup>16</sup>!  
Ryk, cepy oczu, błędne latarnie, człowiek,  
*Men chapt*<sup>17</sup>? zapytał,  
Dowiedział się, pobiegł, strach!  
Strach! Zaczyna bicie  
Strach za lejce chwytą  
Serce? Nie, kamień, maska miast oblicza  
Nogi raczej kopyta, przyczać się, schować,  
wskoczyć za głaz  
I prędeż coraz prędeż, by zdążyć na czas,  
Strach ścieka strumieniami lodowymi  
I słyhać jak tłoki pracują miarowo,  
Wciąż dalej, wciąż dalej, czym prędeż na czas  
I wciąż dalej, wciąż dalej, a wiatr w ucho gra  
To na nic, to na nic,  
A za co? a za nic.  
Ból w sercu, płacz w oczach  
Bez granic, bez granic.

<sup>14</sup>(Gielda) *Wiewiele staje dy Wajchy* (jid.) — (Gielda) Ile kosztują Wajchy. [przypis edytorski]

<sup>15</sup>blichter — właśc. blichtr, polor, blask, pozór, pozorna świetność, kryjąca niedostatek. [przypis edytorski]

<sup>16</sup>*Cu mir, cu dir, cu jenem, o got* (jid.) — Do mnie, do ciebie, do każdego, o boże. [przypis edytorski]

<sup>17</sup>*Men chapt* (jid.) — Łapią [ludzi]? [przypis edytorski]

Lecz prędzej, lecz prędzej wskoczyć w bok<sup>18</sup>  
O zakręt! zaraz  
Nie tu krok, a tam wskoczyć w bok  
A potem, a potem  
On wolny, on Pan,  
*Halt, stehen bleiben*  
*Hier is doch Judenbahn*<sup>19</sup>.  
Hej schyliły się brzuchy balkonów  
Ciężarem niedoli  
Spląkały się szyby okiennic nad ###<sup>20</sup> co boli  
Pod czapy dachów  
Skrzył mur smutne lica,  
Pędzi, krzyczy żydowska ulica  
*Lokal Anzeiger*..... *Get a pur groszen*....  
Będziesz za mną tęskniła  
Będziesz smutna, zła, zła, zła  
*Menschen! helft mir, Menschen!*<sup>21</sup>  
Dokąd pędzisz biedna ulico splakana?  
Co cię ciągnie do ludzi?  
Niebo? gwiazdy?  
Twa pierś nimi znakowana!  
Piekło? Masz je w sercach tych ludzi!

---

<sup>18</sup>*I prędzej coraz prędzej, by zdążyć na czas (...) Lecz prędzej, lecz prędzej wskoczyć w bok* — odniesienie do wiersza Juliana Tuwima *Lokomotywa*, który został opublikowany po raz pierwszy w 1936 r. w *Wiadomościach Literackich*. [przypis edytorski]

<sup>19</sup>*Halt, stehen bleiben Hier is doch Judenbahn* (niem.) — Stój! Zatrzymać się! Tutaj jest przecież tramwaj dla Żydów. [przypis edytorski]

<sup>20</sup>### — w ten sposób oznaczone są miejsca, w których rękopis lub maszynopis był nieczytelny. [przypis edytorski]

<sup>21</sup>*Menschen! helft mir, Menschen!* (niem.) — Ludzie! Pomóżcie mi, ludzie! [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisałyśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/szpigelman-ulica-zydowska/>

Tekst opracowany na podstawie: *Tango lez śpiewajcie muzy*, pod red. B. Keff, wyd. Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma, Warszawa 2012.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (<https://www.wolnelektury.pl>). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maria Świetlik, Paulina Choromańska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).